

W Zagłębiu
6 groszy

Prenumerata:

w Dąbrowie miesięcz-
nie 65 kop.; z przesyłką
pocztową 80 kop. (w o-
kupacy niemieckiej 90
kop.); za dostawę do do-
mu dopłaca się miesięcz-
nie 10 kop.

ILUSTROWANA GAZETA POLSKA

Z przesyłką
8 groszy

Cena ogłoszeń:

na I stronie za [wiersz] e-
titowy 60 kop., na II str.
— 30 kop., na IV str. —
20 k. Nadesłane za wiersz
garmont.—1 rb. Drobne
ogł. po 2 k. za wyraz. Za-
łączniki—3 rb. od tysiąc

wychodzi codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt o godzinie 8 rano.

Redakcja: ul. Króla Jana Sobieskiego № 2. otwarta od 10 rano do 7 wiecz.

Administracja: ul. Króla Jana Sobieskiego otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.—Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.

FILIE: w BĘDZINIE, Nowy Rynek, Cukiernia W-go Czerwińskiego.

w SÓSNOWCU, ul. 3. Maja 14. w ZAWIERCIU, ul. 3 Maja 11.

Sprzedają pojedynczych egzemplarzy wszędzie, gdzie znajduje się wywieszka: „Gazeta Polska tu do nabycia“.

Ostatnie dni Romanowów.

Ostatnie chwile panowania Mikołaja II.

(Dokończenie).

Zdumiony, rozdrażniony i zagniewany w najwyższym stopniu cesarz krzyknął:

I dlaczego nie powiedziano mi wcześniej o tem? Dlaczego mówicie teraz dopiero, gdy wszystko się już skończyło?

Po kilku minutach wszakże cesarz powiedział głosem spokojnym, zrezygnowanym:

No, chwała Bogu! Pojadę do Liwadii. A jeśli naród zażąda, zrzeknę się tronu i pojadę do siebie, do Liwadii, do ogrodu. Ja tak lubię kwiaty.

Cabel rozłożył ręce i wyszedł z wagonu.

Zaś Wojejkow, powierzwszy cesarza Niłowowi, wyszedł z pociągu i polecił wyprowadzić pociąg z linii „ślepej“, aby ruszyć naprzód.

Tymczasem smarownicy uszkodzili parowóz pociągu lit. A. i trzeba było użyć parowozu pociągu świty. Zabrało to pół godziny. Jadący z cesarzem konwojowi w liczbie 16 ludzi wyszli i baczyli, aby nie uszkodzono również drugiego parowozu.

Wśród takich okoliczności, o świcie dnia 15 marca rużył ten ostatni pociąg cesarski Mikołaja II do st. Bologoje, zamierzając przedrzeć się za wszelką cenę do Carskiego Sioła. W pierwszym wagonie za tendrem znajdował się oddział żołnierzy pułku kolejowego i niewielki zapas szyn i progów na wypadek uszkodzenia toru.

Gdy pociąg znalazł się na linii Windawskiej, niedaleko od stacji Dno otrzymano telegram z doniesieniem, iż garnizon Carskiego Sioła również stanął po stronie ludu i opuszczona przez wojska cesarzowa, za pośrednictwem komendanta pałacu carskoimperialskiego prosiła Rodziankę i Dumę Państwową o wzięcie w obronę rodziny cesarskiej.

W depeście tej donoszono również, że cały garnizon Piotrogradu znajduje się już pod władzą Dumy Państwowej, że schodzą się przed nią ze wszech stron wojska i deputacje, oraz że władze żandarmskie i policyjne również uznały nowy ustrój.

Cesarz zamyślił się. Potem rzekł: Jechać do Moskwy? Mrozowski mówił, że Moskwa zawsze mnie broni. Jednakże na stacji Dno nadeszła nowa depesza, donosząca, że garnizon moskiewski w zupełności przeszedł na stronę nowego rządu, że aresztowane zostały wszystkie władze, oraz że w Moskwie nie ma już wojsk innych oprócz narodowych.

Wówczas pociąg cesarski począł przerzucać się od Dna do Bologoje i z powrotem, starając się przedrzeć w którąkolwiek stronę. Wreszcie na st. Dno spotkano pociąg gen. Iwanowa, który zakomunikował cesarzowi o wszystkim, co zaszło w stolicach i powiedział:

Rewolucyoniści ujęli władzę w swoje ręce. Obecnie jedynym ratunkiem jest udać się do armii.

Jedną z obecnych osób ze świty cesarskiej twierdzi, że gen. Wojejkow zawołał wówczas:

Obecnie pozostaje jedno wyjście: otworzyć front miński Niemcom i niechaj wojska niemieckie przyjdą uśmierzyć tę hołotę!

Admirał Niłow, aczkolwiek był pijany, oburzył się i rzekł:

Czyżby to było wygodne. Przecież zajmą oni Rosyę i wtedy już nie mamy poco wracać.

Wojejkow nakłaniał jednak w dalszym ciągu, zapowiadając, że zdaniem Wasilczykowej, cesarz Wilhelm walczy nie z Mikołajem, lecz z Rosyą, okazującą dążenia antydynastyczne.

Cesarz odpowiedział na to:

Tak, mówił to niejednokrotnie Grzegorz Jefimowicz (Rasputin), lecz nie słuchałem go. Uczynić to było można wówczas, gdy wojska niemieckie stały pod Warszawą. Ja jednak nie zdradziłbym nigdy narodu rosyjskiego.

Powiedziawszy te słowa, cesarz zapłakał.

Potem, po chwili milczenia dodał: Jeżeli tylko ocaleją w rękach tych ludzi moje dzieci i żona, pojadę do Liwadii i tam spokojnie przeżyję resztę moich lat. A Michał niech rządzi, jak umie, jego zresztą lubią.

Potem powiedział cesarz jeszcze w obecności konwojujących:

Podpiszę abdykację, pojadę do armii pożegnać się z żołnierzami, a potem niech czynią co chcą, ja nikomu przeszkadzać nie będę.

Poraz ostatni — kończy korespondent gazety — widziałem Mikołaja o godzinie wpół do 5-iej, w odległości dwudziestu kroków na stacji Russy. Wszedł on na platformę, bladeziemisty, w szyneli żołnierskiej z „obronem“ pagonami pułkownika, „papacze“ miał zsuniętą na tył głowy. Kilka razy przeciągnął ręką po czole i błędny wzrokiem spojrzął na budowle stacyjne. Obok niego, kiwając się silnie, stał zupełnie pijany Niłow i pośpiewywał coś. Postawszy chwilę Mikołaj wszedł z powrotem do wagonu. Pociąg ruszył“.

sie 1 rubel — 2.16 marki polskie, jeżeli jako środek płatniczy jest wymieniona marka niemiecka, zostaje ona zastąpiona przez markę polską.

§ 3. Wyznaczenie w rublach cen towarów, przeznaczonych na sprzedaż jest wzbronione; na przyszłość mają być ceny wyznaczone li tylko w markach polskich.

§ 4. Zabrania się:
a) dokonywać w rublach operacji prawnych, mających za przedmiot wypłaty pieniężne, specjalnie zaś kupna wszelkiego rodzaju;

b) dokonywać wypłaty w rublach; dotyczy to w szczególności też wypłaty płac zarobkowych, pensji i komornego;

c) wystawiać w rublach prywatne

i publiczne dokumenty, o ile dotyczą wypłat pieniężnych (weksle, czek, rachunki, kwity, oferty, zobowiązania dłużnicze wszelkiego rodzaju itd.).

§ 5. Przy handlu papierami publicznymi, których cena oznaczona jest w rublach, wzbronione jest uiszczanie równowartości w rublach. Przy zapłacie w markach polskich lub niemieckich nie wolno uskuteczniać rozrachunku po kursie wyższym, niż rubel—2.16 marki polskie.

§ 6. Przepisy § 1, 4 i 5 nie dotyczą:
a) zobowiązań płatniczych, które powstały przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia;

b) czynności prawnych, spowodowanych śmiercią. Jednak i w tych wypadkach a) i b) przysługuje dłużnikowi prawo pokrycia brząjących w rublach zobowiązań walutą polską, po kursie 1 rubel — 2.16 marki polskie.

§ 7. Wykroczenie przeciwko przepisom § 4 i 5 sprowadza unieważnienie transakcji prawnej.

§ 8. Marki polskie mogą jedynie za pozwoleniem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej być przesyłane lub zabierane poza granice General-Gubernatorstwa Warszawskiego. Pozwolenie jest zbyteczne, jeżeli się rozchodzi o kwoty nie wyższe 3,000 marek polskich; jednakowoż nie może jedna i ta sama osoba bądź firma w ciągu jednego dnia przekroczyć sumy 3,000 marek polskich w ciągu miesiąca kalendarzowego zaś — 10,000 marek polskich.

§ 9. Wszelkie zobowiązania płatnicze w markach niemieckich mogą być regulowane markami polskimi; wszelkie zobowiązania płatnicze w markach polskich mogą być regulowane markami niemieckimi.

§ 10. Wykroczenie przeciwko niniejszemu rozporządzeniu będą karane grzywną do marek polskich 100,000 i więzieniem do lat 5, lub też jedną z tych kar, o ile w myśl innych praw karnych nie grozi kara wyższa.

Niezależnie od kary mogą być konfiskowane na rzecz państwa wartości, stanowiące przedmiot, podlegającej karze transakcji, w szczególności zaś towary, których cena nie jest oznaczona w markach polskich.

W razie niemożliwości konfiskaty towaru może być zażądana zapłata jego równowartości.

O ile dopuszczono się wykroczenia przeciwko poddanym niemieckim lub osobom, do których daje się zastosować § 155 Wojsk. Kod. K., wówczas do wymierzenia kary miarodajne są sądy wojskowe.

§ 11. Szefowi Administracji przysługuje prawo dopuszczania wyjątków względem przepisów rozporządzenia niniejszego.

§ 12. Rozporządzenie wchodzi w życie dnia 26 kwietnia 1917 roku. Rozporządzenie z dnia 8 kwietnia 1916 r. (Dz. Rozp. Nr. 28, Licz. 78), 9 grudnia 1916 r. (Dz. Rozp. 57 Nr. 223) i 20 stycznia 1917 r. (Dz. Rozp. 62 Nr. 158 i 159), zostają w tym dniu unieważnione.

Warszawa, dnia 14 kwietnia 1917 r.

General-Gubernator
von Beseler.

Duma i Konstytuanta.

„Echo Polskie“ (Moskwa) z 28 marca donosi:

W kołach politycznych i społecznych nieustannie omawia się kwestyę, która z natury rzeczy jest najważniejszą ze wszystkich zagadnień polityki wewnętrznej i za taką zgodnie jest uznawana, mianowicie kwestyę konstytuanta i przyszłego ustroju Rosyi. W pałacu Taurydzkim, gdzie panuje żywy

bardzo ruch i nieustannie odbywają się posiedzenia poszczególnych grup i frakcji poselskich, sprawa konstytuanta góruje oczywiście również nad wszystkimi innymi tematami dyskusyj.

Dzienniki rosyjskie informują, że co do zadań, które powinna wypełnić konstytuanta, nie dają się zauważyć żadne różnice poglądów wśród posłów, ale natomiast istnieją różnice zdań co do formy wyboru i terminu zwołania konstytuanta.

Jedni posłowie uważają, że w wyborze konstytuanta powinni wziąć udział wszyscy obywatele, a także zatem i ci, którzy dziś są w armii na froncie; i dlatego ze zwołaniem konstytuanta należy czekać aż do zakończenia się wojny. Przeciwno tak dalekiemu odkładaniu konstytuanta protestują gorąco inni posłowie. Są oni zdania, że koniec wojny jest to termin zanadto nieokreślony, bo wojna może się przeciągnąć, a jeszcze dłużej mogą trwać rokowania pokojowe, konstytuanta zaś należy zwołać jak najprędzej, w terminie 6 miesięcy, by jak najprędzej wyjść ze stanu prowizorycznego; w armii można przeprowadzić wybory systemem pośrednim.

Zadania konstytuanta posłowie ujmują w następujących trzech punktach: określić formę rządu, ustanowić jedno— albo dwuizbowy system ciał prawodawczych i opracować ustawy zasadnicze państwa.

Termin prac konstytuanta posłowie określają mniej więcej na rok.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś Piątek Sulpicjusza i Serwiliana Mm.

Sobota Anzelma B. W. D. K.
Niedziela Sotera i Kaja P. p. M. m.
Wschód słońca 4:55.—Zachód 7:04.

Mianowania w Legionach. Z dniem 1 kwietnia rb. mianowani zostali podporucznikami, chorążowie:

W piechocie: Stanisław Bogusławski (1 pp.), Rudolf Burda (3 pp.), Wacław Denhoff-Czarnecki (1 pp.), Tadeusz Münnich (5 pp.), Tadeusz Krajewski (4 pp.), Maryan Malicki (6 pp.), Wiktor Wołski (6 pp.), Leon Czechowski (4 pp.), Tadeusz Młodkowski (5 pp.), Karol Makuch (1 pp.), Roman Szymański (6 pp.), Jan Baran (6 pp.), Jan Kiesler (4 pp.), Kazimierz Rettlinger (6 pp.), Władysław Groelle (Kmda L. P.)

W 1-ym pułku artylerji: Albert Stems, Mieczysław Sichódzki, Stanisław Piotrowski, Gustaw Rudzki, Wilhelm Czop.

W kawalerji: Gustaw Ceratkiwicz (2 p. ul.), Aleksander Konarski (2 p. ul.), Ludwik Skrzyński (1 p. ul.), Tadeusz Bieńkowski (1 p. ul.).

W korpusie oficerów kancelaryjnych: Dr. Mieczysław Skrudlik.

Z dniem 1 kwietnia rb. mianowani zostali chorążymi sierżanci (ogniomistrze).

W piechocie: Stanisław Truszkowski (6 pp.), Michał Szwałik (4 pp.), Walenty Nowak (6 pp.), Jerzy Słomczyński (2 pp.), Michał Wierzbicki (2 pp.), Antoni Sobolewski (4 pp.), Feliks Jaroż (6 pp.), Jan Bednarz (2 pp.), Roman Czub (4 pp.).

W artylerji (1 p. artyl.): Józef Kleiber, Roman hr. Michałowski.

W oddziale sanitarnym: Lucyan Norwid — D. Z. San., Jarosław Zerwacki 3 pp., Stanisław Apfel — 1 pp.

W sprawie likwidacyi N.K.N. Komisya Wykonawcza NKN obradowała w licznym komplecie w dniu 16-go kwietnia nad sprawą przedłożenia zgromadzeniu poselskiemu wniosków na wypadek rozwiązania NKN. Zwracamy u-

Wprowadzenie marki polskiej.

W dn. 26 bm. wchodzi w życie rozporządzenie, dotyczące waluty w general-gubernatorstwie warszawskim.

Rozporządzenie to brzmi:

§ 1. Jedynym prawnym środkiem płatniczym w General-Gubernatorstwie Warszawskim jest polska marka. Rubel przestaje być prawnym środkiem płatniczym w General-Gubernatorstwie Warszawskim.

§ 2. Jeżeli w przepisach prawnych, rozporządzeniach lub przy wyznaczaniu podatków publicznych, wymieniony jest rubel, jako środek płatniczy, zostaje on zastąpiony przez markę polską po kur-

wagę, że postępowanie w sprawie rozwiązania NKN, przejść musi następujący stadyum: wnioski Komisji Wykonawczej przedstawione będą pełnemu N. KN. a jego uchwały Zgromadzeniu poselskiemu zwołanemu w tym składzie, jak zgromadzenie z 29 kwietnia 1916. Do chwili uchwały tego zgromadzenia N. KN. wypełniać będzie wszystkie swe funkcje.

Proces o zdradę stanu. Z Rzymu donoszą: Przed sądem wojennym rozpoczął się proces o zdradę stanu przeciw czterem publicystom, oraz przeciw prałatom Gerlachowi i Ambrogiemu. Rozprawa tajna potrwa 14 dni. Jak dzienniki piszą, na świadków powołano między innymi kardynałów Vanutellego, Bisletiego, Vice i hr. Peacci, wnuka Leona XIII., kontradmirała Della Chiessa, brata obecnego papieża, wielu wysokich urzędników, publicystów itd.

Z Warszawy.
Pogrzeb Dra Ludwika Zamenhafa. Omgądaj odbył się pogrzeb twórcy Esperanta. Zwłoki znanego doktora odprowadziły na miejsce wiecznego spoczynku prócz rodziny i przyjaciół, tłumy ubogiej ludności, którym zmarły niósł chętnie pomoc lekarską.

Nad grobem przemawiali: kaznodzieja Dr. Poznański, współpracownik zmarłego, na polu mowy międzynarodowej, znany literat Leo Behmont i wreszcie w języku esperanckim p. Grabowski, prezes Polskiego Towarzystwa Esperantystów oraz Dr. Neuborth w imieniu esperantystów niemieckich.

Wielka Warszawa. Ukonstytuowała się świeżo powołana przez Radę miejską komisja „Wielkiej Warszawy”. Na przewodniczącego wybrano radnego inż. Stefana Bystydzińskiego, na sekretarza dr. Konrada Ilskiego. Poza tym jako członkowie do komisji wchodzi radni pp.: Aleksander Rosset, Wł. Kwasięborski, Ludomir Grendyszyński, Kaz. Żukowski, Adolf Truskier, Witold Chodźko, dr. Klemens Pawlikowski, Jan Heurich i Lucyan Kobylecki.

Na pierwszym posiedzeniu omawiano ogólne zadania komisji, dokładniejsze zaś plany działalności rozważone będą na jednym z najbliższych posiedzeń.

Z Lublina.
Zgon legionisty. Zmarł tu wachmistrz żandarmeryi polowej wojsk polskich, Adam Szczygielski.

Z Łodzi.
Izba pracy. Władze zatwierdziły projekt łódzkiego Stow. wzajemnej pomocy pracowników handlowych utworzenia izby pracy.

Zadaniem izby pracy będzie: a) załatwianie wszelkich prac, wchodzących w zakres buchalterii, korespondencji i innych czynności biurowych, b) tłumaczenia wszelkiego rodzaju we wszystkich językach, c) pisanie podań i próśb do wszystkich instytucji rządowych i miejskich i d) dokonywanie rewizji, urzędowo przepisanych, oraz ekspertyz kupieckich, zestawianie bilansów i obrachunków rocznych dla firm handlowych i instytucji, zarządzanie majątkościami w formie opieki, zarząd przymusowy, opieka prawna i wszelkie prace statystyczne.

Prace te wykonywane będą po cenach umiarkowanych, z góry określonych, przyczem z dochodów tych będą korzystali przede wszystkim członkowie Stowarzyszenia, zatrudnieni w izbie pracy. Przewyższka wpływów użyta będzie po opłaceniu kosztów administracyjnych, na zasiłek dla kasy chorych, istniejącej przy Stowarzyszeniu. W izbie pracy zatrudnione będą osoby, posiadające odpowiednie wykształcenie fachowe.

Z Częstochowy.
Zatonięcie. Pięć dziewcząt w wieku od lat 13 do 15 usiłowało przepłynąć się łódką przez rzeczkę Lizwartę koło Zawod. Łódka przechyliła się w środku drogi i wszystkie pięć, znalazły śmierć przez utopienie.

Z Radomia.
Bank miejski. Dla zwiększenia dochodów miasta, podaje p. Józef Bekarman, w „Gazecie Radomskiej” plan założenia „Miejskiego banku”.

Z Kalisza.
Dla ofiar wylewów. Komentant obwodu wyasygnował 3000 m., na pokrycie strat, wyrządzonych przez wylewy.

Z Zamościa.
Obchód kościuszkowski. Dnia 15 bm. odbył się w tutejszym gimnazjum i seminarjum nauczycielskim uroczysty poranek kościuszkowski. Była to pierwsza naprawdę polska uroczystość szkolna w murach byłej Akademii zamojskiej. Dzięki gorliwej pracy całego grona nauczycielskiego, wypadł poranek bardzo pięknie.

Z Radzimina.
Napady bandyckie. Do domu Fr. Gawrona we wsi Emilianowie, wdarło się przed kilku dniami 10 bandytów i grożąc rewolwerami, żądało pieniędzy. Stawiającego opór Gawrona bandyci zastrzelili, a brata jego ciężko ranili. Ukradli oni około 500 rb.

Ta sama banda, napadła w kilka godzin później na dom wieśniaka Zaremby we wsi Wola Radzitowska i po zabiciu jego brata, zrabowali 5000 rb.

Z Kolaszek.
Akcja oświatowa. Piszą nam: Akcja narodowa i kulturalna w mieście naszym, ciągle postępuje naprzód. Z inicjatywy miejscowego Koła P. M. S. organizuje się cykl odczytów na temat „Historja Polski porozbiorowej”.

Staraniem grona amatorów urządzono tu w drugim dniu Wielkiej Nocy przedstawienie, na które złożyły się trzy komedjki, wystawione bardzo starannie, pod reżyserją p. Wł. Koprasa. Dochód przeznaczono na rzecz biblioteki Macierzy.

Macierz Szkolna krząta się również około urządzenia obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja, do którego zaproszono szereg działaczy miejscowych, oraz ziemian okolicznych.

Z Nałęczowa.
Szkoła rolnicza męska zostanie uruchomiona z d. 1-go lipca r. b. Kurs projektuje się 6-cio miesięczny. O płaata za naukę i utrzymanie 125 rb. Kandydaci zgłaszać się powinni do Lub. Tow. Rolniczego, Lubito, Szpitalna 16.

Na Skarb Polski złożył w Administracji „Il. Gazety Polskiej” leg. A. Masłowski 125 rb. 2 srebrem od F. i K. Szelińskich w Będzinie.

KRONIKA DĄBROWSKA.

Wieczór bez humoru. Coraz częściej zdarza się, że różne teatryki nawiedzające Dąbrowę nie dotrzymują swych szumnie reklamowanych przyrzeczeń, licząc na to, że w „jakiejs tam Dąbrowie” nie potrzeba się zbytnio krępować. Ta sama historia powtórzyła się onegdaj z występem dwóch pań Rapackich. Zapowiedziany na 18 bm. ich „Wieczór pieśni, tańca i humoru” odbył się rzeczywiście w sali Resursy, przynosząc niebywałe „sensacje”. Przedewszystkiem więc — poczynając od końca — humoru było niewiele i nie-szczęśliwego, taniec był nieciekawym, a natomiast już pieśń zawiodła zupełnie. Był to więc poprostu wdzięczny „Wieczór taneczny, pieśni bez humoru” — taki, jakich 365 daje okrągły roczek boży. Nielicznie zebrana, wzięta w ten sposób na kawał, oszołomiona gra „pianisty” publiczność — ziewając opuszczała salę...

Komisja Szacunkowa rejestruje bezpłatnie kwity rekwizycyjne, więc osoby, posiadające takowe winny przedstawić je do zarejestrowania wyżej wymienionej Komisji Szacunkowej (ul. Fabryczna Nr. 1) przed 1 maja rb., inaczej bowiem należność wypłaconą nie będzie.

Dom Ludowy (ul. Sienkiewicza, dom Bojarskiego) odbędzie dnia 21 bm. o g. 7 wieczorem posiedzenie Zarządu. Zaprasza się członków Zarządu, wszystkich członków dawnych, jakoteż zainteresowanych tą sprawą do przybycia licznie na posiedzenie.

Odwzsalnia. Dowiadujemy się, że magistrat przystąpi wkrótce do budowy odwzsalni i zakładu dezynfekcyjnego.

Przejazd do Będzina koniami, dozwolony jest obecnie do godz. 8 wieczorem.

Wygrana. Na losy № 32 378 i № 32.379 padły w drugim ciągnięciu, wygrany K. 2000 i K. 400. Oba te losy zakupione były u firmy Sz. Rottner w Dąbrowie.

Głos Sosnowiecki.

(s) **„Tow rozwoju rzemiosł i handlu”** zapowiada z końcem bm. ogólne zebranie członków.

(s) **Dochód** z wieczoru akademickiego, urzędowego dn. 10 bm. wpłynął do kasy akademickiego „Koła Zagłębian”, w wysokości 205 rb. 52 kop. walutą rosyjską, 386 rb. 54 kop. bonami, 34 m. 14 fen, i 42 k. 7 h.

(s) **Groźny pożar.** W dniu wczorajszym wybuchł około godziny 4-ej nad ranem wielki pożar w willi inżyniera Józefa Pętkowskiego przy ulicy Nafcianej. Pożar zniszczył doszczętnie piękną willę. Akcja ratunkowa była nieco opóźniona wskutek przerwania przewodników elektrycznych i telefonicznych w remizie straży ochotniczej miejskiej. Na szczęście oberzło się bez ofiar w ludziach, chociaż w pierwszej chwili, wskutek zapalenia się drewnianych schodów, wiodących do pokoju służbowego, znajdujące się tam dwie służące poważnie były zagrożone. Dla ratowania życia musiały one wejść na dach i stamtąd wzywać pomocy, którą im udzielono za pomocą przystawionej drabiny. Straty wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

Więści z Rosji.

Pogłoski o kontrrewolucji.

KOLONIA (TBK). „Koln. Ztg.” donosi z Sztokholmu: Wedle prywatnych wiadomości z Haparandy wybuchły wielkie rozruchy przeciw tymczasowemu rządowi, które są jeszcze poważniejsze niż marcowe.

Podróźni powrócili z Haparandy ponieważ ruch pociągów jest od czterech dni wstrzymany. Poczta z Rosji nie dochodzi.

Równouprawnienie żydów.

KOPENHAGA (TBK). Na posiedzeniu rosyjskiej rady ministrów dnia 7 b. m. przyjęto wniosek Kiereńskijskiego w sprawie zniesienia ograniczeń prawnych dla żydów.

Socjalni ministrowie.

KOPENHAGA (TBK). „Berling ske” „Titende” donosi z Petersburga:

Obecnie pewnym już jest, że przewodca socjalno-demokratyczny Cereteli, który powrócił z zesłania syberyjskiego, wstąpił do rządu tymczasowego, jako minister robót publicznych. Plechanow został zastanowany ministrem bez teki, jako specjalny mąż zaufania socjalnej demokracji.

Zadania konstytuanty.

PETERSBURG (Agencja Petersb.) Kongres przedstawicieli robotników i żołnierzy z całej Rosji, postanowił, po krótkiej naradzie, by konstytuanta została zwołana możliwie najszybciej do Petersburga, na podstawie ogólnego prawa głosowania. W głosowaniu brać będzie udział cała armia, na równi z ludnością ponad lat 20, nie wyłączając kobiet. Wojsko stałe odda osobno swoje głosy. Rady robotniczo-żołnierskie będą strzegły wyborów.

Konstytuanta rozpatrzy sprawy: sposobu rządów, praw zasadniczych, agrarna, prawodawstwa robotniczego, narodowościowego, organizacyjne, kwestję miejscowego samorządu i wszystkie sprawy natury międzynarodowej.

Zamknięcie kongresu.

PETERSBURG (TBK). Agencja Petersb. donosi:

Kongres robotników i żołnierzy przyjął wniosek, żądający od tymczasowego rządu, wprowadzenia w drodze prawodawczej 8-mio godzinnego dnia pracy.

W przedsiębiorstwach zajętych pracą nad koniecznościami dla obrony narodowej, ma być dozwolona robota ponad czas przepisany.

Na ostatnim posiedzeniu uchwalił kongres rezolucję, domagającą się: znieśnienia różnicy klasowej i tytułów, radykalnej zmiany zarządu miejscowego, nieograniczonej konfiskaty wszystkich posiadłości korony, klasztorów oraz kościoła i oddania ich wieśniakom. O-

stateczne załatwienie kwestyi agrarnej, pozostawia się konstytuancie.

Z końcem obrad, wygłosił Plechanow mowę, zaznaczającą ważność kongresu dla dalszego prowadzenia wojny i wzywającą do pracy i stanowczości.

Obrady kongresu zakończono odśpiewaniem Marsyllanki.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, 19 kwietnia.

Urzędowo donoszą:
NA FRONCIE WSCHODNIM: Żywa działalność artylerji, niż zwykle w Galicyi wschodniej, a szczególnie w odcinku Zborowa. Zresztą n. do doniesienia.

NA FRONCIE WŁOSKIM i POLUDNIOWO-WSCHODNIM bez zmian.
v. Höfer.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 17 kwietnia.

Urzędowo donoszą:
NA FRONCIE ZACHODNIM: Na froncie flandryjskim i Artois, przy deszczu i burzy, była działalność bojowa, tylko na niektórych odcinkach ożywiona.

Grupa wojska niemieckiego następucy tron: Francuzom udał się atak w nocy z 17 na 18 na wschód od Braye. W ciągu dnia, spełży powtarzane ataki nieprzyjacielskie, na wyrzynie Chemin-des-dames a specjalnie z zażartością przeprowadzone koło Craomce, na niczem, przyczem nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty. Koło Villeauxbois usadowiliśmy się w tylnych liniach, ponieważ pozycje leśne były dla nas niedo-godne. Koło Brimont, wysłał przeciwnik, w Francji walczących Rosyan, do bezskutecznego, pełnego strat ataku. W Szampani rozwinięły się wczoraj w południe, nowe walki na północny-zachód od Anberive, które trwały także i w nocy, a dziś rano przybrały na zaciętość, wskutek użycia nowych sił.

NA INNYCH FRONTACH nic szczególnego.

v. Ludendorff.

43.000 ton.

BERLIN (urzędowo). Wedle doniesień łodzi podwodnych, które powróciły zatopione od 23 marca do 18 b. m. w kanale, na atlantyckim oceanie i na morzu północnym znowu 43.000 ton okrętów nieprzyjacielskich i neutralnych.

Łódź podwodna w Ameryce.

WASZYNGTON (B. Reutera). Departament marynarki ogłasza: Stacje marynarki w Bostonie i New Yorku otrzymały wiadomość, że amerykański kontrtorpedowiec „Smith” spostrzegł, 17 bm. o pół do czwartej rano, łódź podwodna, jadącą pod wodą. Na odległość 30 m. wystrzeliła ona torpedę, która jednak nie trafiła kontrtorpedowca; poczem łódź podwodna znikła.

12 miliardów 1770 milionów na cele wojenne.

BERLIN (TBK). Wynik 6 tej pożyczki wojennej przedstawia się w cyfrach 12 miliardów 1770 milionów marek. Drobne wpisy jeszcze nie są obliczone; także udział wojsk polowych jest tylko częściowo sumą tą objęty.

7 miliardów na wojnę.

WASZYNGTON. (Biuro Reutera). Senat uchwalił jednogłośnie etat wojenny w wysokości 7 miliardów dolarów. (Około 28 miliardów marek. Red.)

Śmierć gubernatora Belgii.

BRUXELA (TBK). Generalny Gubernator hr. Bissing zmarł dzisiaj.

DRABNE OGŁOSZENIA

Pokój umeblowany możliwie z światłem elektrycznym natychmiast potrzebny. Wiadomość w Administracji „Gazety Polskiej”. 798-3-5.

NADSZEDŁ świeży transport: masła, serów, szmalcu, wędlin i soku malinowego ul. Kościuszki 16. 807-2-3.

Kucharz przyjmie posadę na wyjazd. Dąbrowa, ul. Zagórska 7, mieszk. 4. 810-1-